

ŚLĄSK: SILNY WSTRZĄS, ZAŁOGA KOPALNI BUDRYK WYCOFANA

Silny wstrząs odczuli w poniedziałek po godz. 14.30 mieszkańcy części Górnego Śląska. Rzecznik Jastrzębskiej Spółki Węglowej Sławomir Starzyński przekazał, że po wstrząsie w rejonie kopalni Budryk wycofano załogę; nie było jednak informacji o uszkodzonych czy stratach.

"Nie wpłynęły informacje o jakichkolwiek osobach, które byłyby uszkodzone pod ziemią, czy o jakichkolwiek stratach. Załoga została ewakuowana - i na razie tyle" - powiedział PAP Starzyński.

Jak dodał, wstrząs odnotowano w ścianie D-2, w pokładzie 358/1 - ponad ścianą. Jak informował wcześniej samorząd gminy Ornontowice, na terenie której działa kopalnia Budryk, kopalnia zapowiadała uruchomienie tej ściany w kwietniu ub. roku.

Jak wynika z danych Europejskiego Centrum Sejsmologicznego (European-Mediterranean Seismological Centre - EMSC), magnituda wstrząsu odnotowanego o godzinie 14.34 na terenie woj. śląskiego wyniosła 3,8 (oznacza to 3,8 stopnia w tzw. skali Richtera).

Wartość tę - za pomiarem Górnośląskiej Regionalnej Sieci Sejsmologicznej Głównego Instytutu Górnictwa - potwierdziła PAP rzeczniczka Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach Anna Swiniarska-Tadla. Jak zaznaczyła, w ciągu godziny od wstrząsu do urzędu nie napłynęły informacje o uszkodzonych czy stratach.

Swiniarska-Tadla zaznaczyła jednocześnie, że wstrząs miał duży zasięg, odczuwalny był w wielu śląskich miastach, m.in. Katowicach, Tychach, Mikołowie, Łaziskach, Rybniku czy Sosnowcu. Tomasz Głogowski, rzecznik Polskiej Grupy Górniczej, przekazał PAP, że wstrząs odnotowano m.in. w katowickiej kopalni Wujek, jednak poza obszarem wydobywania tego zakładu.